

## UZASADNIENIE

W dniu 21 lipca 2015r. do Sądu Rejonowego w Siedlcach wpłynął pozew M. A., reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową M. Z., przeciwko T. A. o zasądzenie alimentów w kwocie po 2.000 zł miesięcznie od dnia 1 lipca 2015r. (k. 2-4)

Pozwany T. A. uznał powództwo do kwoty po 1.000 zł i wnosił o oddalenie powództwa w pozostałej części. (k. 28)

### **Sąd ustalił co następuje:**

Małoletni M. A., urodzony dnia (...), pochodzi ze związku pozamałżeńskiego M. Z. i T. A., trwającego od 2011r do 2014r.

(okoliczności niesporne)

M. Z. ma 27 lat. Gdy pozostawała w związku (...), mieszkała z partnerem u swoich rodziców. Trwało do sierpnia 2014r., gdy podjęła decyzję o zerwaniu związku. W trakcie związku urodził się M. A..

M. Z. po urodzeniu dziecka otrzymywała od partnera kwoty rzędu 2.000 zł miesięcznie. Po rozstaniu w 2014r. otrzymała jeszcze od niego z góry za cały rok sumę 18.000 zł.

(okoliczności niesporne)

Początkowo T. A. akceptował wydatki, które przedstawiała matka jego dziecka. Przed rozpoczęciem roku akademickiego w 2015r. dostała przelew w wysokości 21.000 zł, ale dotknięta obraźliwymi uwagami byłego partnera zwróciła mu całą kwotę i zdecydowała się dochodzić alimentów na drodze sądowej.

Wtedy T. A. poinformował ją, że będzie płacił kwotę 1.200 zł miesięcznie.

(dowód z przesłuchania M. Z. k. 219-219,79-80, przelew k.74)

Od swoich rodziców M. Z. systematycznie otrzymywała na pokrycie kosztów zamieszkiwania poza domem rodzinnym kwotę 1.500 zł miesięcznie. Nie może liczyć na większe kwoty, gdyż właśnie zmarł jej ojciec, a z pomocy rodziców korzysta jeszcze studiujący brat.

(zeznania świadka K. Z. k.211-212)

M. Z. jest studentką V roku na Wydziale (...) w B.. Od początku studiów mieszka w czasie roku akademickiego w B.. Zajmuje z synem wynajęte mieszkanie. Małoletni ma 3 lata.

Wcześniej regularnie przyjeżdżał do niej ojciec dziecka, który zabierał ich do S.. W okresie wakacji mieszkała z dzieckiem u rodziców.

(okoliczności niesporne)

M. Z. ma zajęcia w ciągu całego dnia. Zaczynają się od godziny 8.00 a kończą o godzinie 19.00. Przed urodzeniem dziecka podejmowała jeszcze prace zarobkowe, ale obowiązki związane z dzieckiem i wymiar zajęć akademickich uniemożliwiły ich kontynuowanie. W lipcu 2015r. odbywała praktyki studenckie.

(dowód z przesłuchania M. Z. k. 219-219,79-80, program nauczania k.206-208, umowa k.70)

M. Z. nie ma żadnego majątku, ale przez ostatnich kilka lat zaoszczędziła kwotę około 15.000 zł. Pieniądze te pożyczyła swojej rodzinie na zakup samochodu,

(informacja US k.24, zeznania świadka K. Z. k.211-212)

Największym wydatkiem jest koszt mieszkania, który wynosi ponad 1.200 zł miesięcznie. Dla zapewnienia opieki dziecku w czasie, gdy przebywa na zajęciach, zatrudniła kolejną nianię, której wynagrodzenie wynosi 1.200 zł i która nieodpłatnie mieszka w tym samym mieszkaniu. Wcześniej była to kwota do 1.000 zł miesięcznie.

(umowa najmu k. 9-10, oświadczenia k. 209, 8, 77)

Jej pozostałe wydatki na dziecko sprowadzają się do kosztu zakupu żywności w wysokości do 300 złotych oraz ubrań, obuwia i środków czystości i leków średnio za około 100 zł miesięcznie. Do tego dochodzą wpadkowe zakupy różnych artykułów. Ostatnio kupiła dla dziecka używane łóżeczko za kwotę 850 zł.

(okoliczności niesporne, rachunki k.75-76. 201-205)

T. A. ma 50 lat i jest nauczycielem. Jest także radnym w Radzie (...) S.. Z tytułu różnych prac w wyuczonym zawodzie otrzymuje łącznie kwotę około 4.000 zł netto. Jako radny z dodatkami otrzymuje do 1.900 zł miesięcznie. W roku 2014r. jego dochód z pracy, ale bez diet, był wyższy i wyniósł ponad 80.000 zł. W tym roku zaprzestał świadczenia pracy na rzecz S. w S..

Jest właścicielem mieszkania i posiada oszczędności w wysokości prawie 70.000 zł.

(dowód z przesłuchania T. A. k. 219-220, 80-81, informacja US k. 23, zaświadczenia k. 66-70, zaświadczenie k. 129, oświadczenie k. 178-180)

Ponosi wydatki na mieszkanie w wysokości około 800 zł miesięcznie. Opłaca składki za ubezpieczenie mieszkania, samochodu oraz swoje, które wyniosły 1.000 zł.. Ponosi także opłaty związane z działalnością trenerską jak licencja, kursy, które stanowiły około 800 zł. Opłaca też składki na fundusz emerytalny w wysokości około 1.850 zł. Na paliwo wydaje do 450 zł miesięcznie.

(dowód z przesłuchania T. A. k.219-220, 80-81, przelewy k.35-39, 46-52)

T. A. stara się utrzymywać kontakt z dzieckiem. Zabiera je do siebie. Wcześniej jeździł do B. i zabierał dziecko wraz z jego matką do S.. Kupuje prezenty, ale i rzeczy użyteczne dla dziecka. Założył dziecku lokatę na którą wpłaca co miesiąc 100 zł.

(dowód z przesłuchania T. A. k.219-220, 80-81, paragony i rachunki k.53-54, zeznania W. W. k.212-213)

### **Sąd zważył co następuje :**

Żądanie przedstawicielki ustawowej małoletniego M. M. Z. zasądzenia alimentów od pozwanego T. A. jest częściowo zasadne i właśnie w takim zakresie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 133 § 1 k.r.o., rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.

Na mocy art.135 § 1 k.r.o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

W niniejszej sprawie jest bezspornym, że z obojga rodziców tylko T. A. pracuje i w zasadzie jedynie on ma możliwości dostarczenia dziecku odpowiednich środków utrzymania.

Wysokość jego dochodów i zgromadzonego majątku mogłyby rzeczywiście uzasadniać żądanie pozwu. Niewątpliwie dobrowolna, jednorazowa wpłata kwoty 21.000 zł świetnie obrazuje na jego sytuację, a z dowodów tylko przez niego

przedstawionych wynika, że stałe obciążenia, bez podstawowych kosztów zakupu żywności, odzieży i leków, nie przekraczają kwoty 2.000 zł i po odliczeniu kwoty żądanych alimentów zostaje jemu jeszcze z bieżących dochodów kwota prawie 2.000 zł. Jednocześnie trzeba zaznaczyć, że ten wysoki dochód jest realizowany poprzez dodatkowe zajęcia obok podstawowej umowy o pracę, dodatkowym wysiłkiem i kosztem własnego czasu.

Niewątpliwie M. Z. obecnie jest w szczególnej sytuacji. Jest na ostatnim roku studiów medycznych i nie ma możliwości uzyskania innych dochodów niż środki dotychczas przekazywane jej przez rodziców w kwocie 1.500 zł miesięcznie, gdyż jej kierunek charakteryzuje się dużą ilością godzin spędzanych na zajęciach akademickich. Ma to kluczowe znaczenie dla ustalenia jej zdolności do dostarczania środków utrzymania dziecku, gdyż wskazana kwota mieści się w granicach realnych wydatków osoby studiującej poza miejscem zamieszkania, a zatem wskazuje, że z bieżących środków trudno byłoby jej odłożyć większe kwoty na utrzymanie dziecka.

Związek (...) miał charakter nieformalny i świadczenie alimentacyjne może dotyczyć jedynie ich dziecka i dlatego dla prawidłowego rozstrzygnięcia tej sprawy należy ustalić uzasadnione koszty utrzymania małoletniego powoda.

Nie ulega wątpliwości, iż obowiązek alimentacyjny pozwanego wobec małoletniego syna istnieje. Syn z racji wieku nie jest w stanie zaspokoić swoich potrzeb i utrzymać się samodzielnie.

Rodzice w zależności od swych możliwości są obowiązani zapewnić dziecku środki zaspokojenia zarówno jego potrzeb fizycznych jak i duchowych, a także środki wychowania według zdolności, dostarczania rozrywek i wypoczynku. Dlatego alimenty powinny uwzględniać wkład osobisty w wychowanie i opiekę nad dzieckiem oraz dbałość o jego rozwój ze strony obojga rodziców.

T. A. utrzymuje kontakty z synem na swój koszt, jednak na skutek odległości miejsc zamieszkania nie jest w stanie sprawować codziennej pieczy nad dzieckiem i wszystkie te czynności spoczywają na matce, która swój obowiązek alimentacyjny realizuje poprzez osobiste starania o wychowanie i rozwój syna.

Miesięczny koszt utrzymania małoletniego powoda, wliczając w to koszty mieszkaniowe i pomocy niani, wskazany przez przedstawicielkę ustawową, kształtuje się na poziomie ponad 2.000 złotych. Zauważyć jednak należy, że nie wszystkie wskazane szczegółowo przez powódkę wydatki na utrzymanie małoletniego należy ocenić jako typowe i bezwarunkowo uzasadnione.

Wydatki podane przez M. Z., a dotyczące zakupów żywności, ubrań czy leków, Sąd uznał za uzasadnione. Sąd miał w tym zakresie na względzie całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i zasady doświadczenia życiowego, które pozwalały na przyjęcie za wiarygodny koszt utrzymania małoletniego nawet do kwoty 500 zł. Zresztą nie były one ostatecznie kwestionowane przez pozwanego do kwoty 400 zł.

Kontrowersje pojawiły wokół kosztów mieszkania i wynagrodzenia opiekunki dziecka. Przedstawicielka ustawowa wskazywała na zasadność wydatków ponad 1.200 zł za mieszkanie i 1.200 zł za opiekę nad dzieckiem z uwagi charakter jej studiów. Pozwany kwoty kwestionował porównując te wydatki do kosztów opieki przedszkolnej i cen najmu innych mieszkań. Wskazywał, że uzasadnione są na to kwoty po 400 zł, czyli przyznał, że łączne koszty utrzymania dziecka nie są niższe niż 1.200 zł miesięcznie.

Zdaniem Sądu koszty mieszkaniowe, wskazane przez przedstawicielkę ustawową są również uzasadnione, jeśli podzieli się je na 2 osoby. Przedstawione przez pozwanego rozwiązania alternatywne istnieją, ale zastosowanie ich byłoby wyzwaniem pod względem logistycznym i wcale nie musiałyby przynieść realnych oszczędności, a wręcz przeciwnie – mogłyby pociągnąć za sobą dodatkowe wydatki przez koszty przeprowadzki, dojazdów, utraconego czasu itp. Równie hipotetyczne są rozważania dotyczące podnajmu lokalu. Kwota 600 zł miesięcznie na koszty mieszkaniowe, które zresztą zostały przyznane do kwoty 400 zł przez stronę przeciwną, nie jest wydatkiem wygórowanym i zupełnie oderwanym od cen rynkowych.

Inaczej się mają koszty wydatkowane na piastunkę. Skoro obowiązek alimentacyjny matki ma polegać na osobistych staraniach, powstaje sprzeczność, gdy pojawia się żądanie pokrycia kosztów faktycznie całodobowej opieki sprawowanej przez osobę trzecią. Pozwany ponownie przyznał, że w jego ocenie adekwatna jest kwota 400 zł, która stanowi praktycznie równowartość kosztów opieki przedszkolnej. Nie sposób nie przyznać racji takiemu rozumowaniu, gdyż uznanie stanowiska przedstawicielki ustawowej spowodowałoby powstanie sytuacji dla niej niezwykle wygodnej, w której praktycznie nie musiałaby zajmować się dzieckiem i to na koszt pozwanego.

Argumentem, który był podnoszony przez stronę powodową była zgoda pozwanego na pokrywanie wszelkich kosztów, które były przypisywane tylko dziecku, a który miał wynikać z tytułu ostatniego przelewu. Jest oczywistym, że hojność pozwanego zakończyła się z chwilą dotarcia komunikatu o zakończeniu związku przez matkę dziecka, a przez analogię do spraw rozwodowych w takiej sytuacji ona byłaby uznana za winną rozpadu małżeństwa i nie przysługiwały jej żadne świadczenia od pozwanego, które byłyby związane z pogorszeniem jej sytuacji bytowej. Z kolei absolutnie zbędnym jest kwestionowanie przez pozwanego wcześniejszej zgody na wydatki matki dziecka, gdyż przeczy temu historia tego związku, a wizerunek pozwanego może na tym tylko ucierpieć.

Ostatecznym elementem oceny możliwości przedstawicielki ustawowej jest jej majątek. Posiadała kwotę 15.000 zł, który niedawno pożyczyła rodzinie na zakup samochodu, który sama użytkuje. Akurat takie działanie nie jest uzasadnione, gdyż jedynie ułatwia poruszanie się jej z dzieckiem, a jednak istnieje możliwość poruszania się środkami komunikacji publicznej, dzięki czemu taka kwota zostałaby do dyspozycji matki dziecka i mogłaby zostać wydana na pokrycie kosztów związanych z zapewnieniem dodatkowej opieki dziecku.

Na marginesie należy zaznaczyć, że powstała sugestia, że żądana kwota miałaby obowiązywać do zakończenia studiów przez przedstawicielkę ustawową, ale przecież jej pierwsze wynagrodzenie wynosiłoby niemal tyle, ile otrzymywała od rodziców i nie byłoby już podstaw do istnienia obowiązku alimentacyjnego na jej rzecz. W konsekwencji niekoniecznie powstałyby argumenty uzasadniające zmianę tego rozstrzygnięcia.

Okoliczność powyższa jest kolejną, która uzasadniała w przekonaniu Sądu zasądzenie alimentów na rzecz małoletniego powoda od pozwanego w kwocie 1.400 złotych miesięcznie od dnia wniesienia pozwu, a data wynika z faktu zmniejszonych wydatków matki w okresie wakacyjnym, które nie wymagały zatrudnienia opiekunki w tym czasie, jak i możliwości poczynienia oszczędności samej matki z kwoty otrzymywanej od rodziców.

Stąd też w pozostałej części powództwo jako bezzasadne podlegało oddaleniu.

Sąd orzekł o kosztach na podstawie art. 100 k.p.c. Rygor natychmiastowej wykonalności pkt 1 wyroku nadano na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.

Mając na względzie powyższe Sąd orzekł jak na wstępie.